

Wydobyć scenografów z cienia

AUTOR: JADWIGA ROŻEK-SIERACZYŃSKA

„**Scena w Budowie**” Festiwal Scenografii i Kostiumów – taki tytuł nosi nowy festiwal teatralny, który ma się odbywać co roku w lubelskim Centrum Spotkania Kultur. Tegoroczna pierwsza edycja trwać będzie od 20 do 23 kwietnia.

■ Pomysłodawcą imprezy, głównym selekcyjnerem i przewodniczącym jury jest Leszek Mądzik. Wyraźnie podkreślane kryterium wyboru prezentowanych spektakli – ich szczególne walory plastyczne, wizualne – stanowić ma o wyjątkowości lubelskiego festiwalu i wyróżniać go spośród wielu innych wydarzeń teatralnych w kraju. Tak szeroko zakreślone warunki selekcji umożliwiają różnorodne interpretacje, uwzględnianie rozmaitych koncepcji plastycznych, wizualnych, przestrzennych, wykorzystujących całe bogactwo środków i materii. Ideą festiwalu, według założeń organizatorów, nie jest poruszanie się w obrębie jednej, określonej formuły inscenizacyjnej, a pokazanie w jak najszerszym spektrum przykładów, jak istotną funkcję ma do spełnienia w teatralnym dziele plastyka: scenografia (jakkolwiek by ją pojmować) i kostiumy. Są to jednak plany związane z przyszłością i rozwojem festiwalu, organizatorzy nie ukrywają bowiem, że zaproszenia na pierwszą edycję skierowane zostały głównie do scen instytucjonalnych (w przyszłości planują poszerzenie formuły także o udział grup teatralnych czy kolektywów artystycznych o innym statusie działalności).

Postulowane „wydobycie scenografów z cienia”, zaakcentowanie i wyróżnienie wkładu ich pracy w tworzenie spektaklu streszcza samo hasło festiwalu. „Scena w Budowie” zarówno może oznaczać wznoszenie materialnej konstrukcji przestrzeni gry, jak i odnosi się do pracy koncepcyjnej oraz interpretacyjnej nad dziełem teatralnym. Pytany o motywację stworzenia festiwalu teatralnego dedy-

kowanego wyłącznie plastynom teatralnym, Leszek Mądzik podaje przykład cieszącego się uznaniem na całym świecie festiwalu Camerimage, honorującego pracę realizatorów zdjęć filmowych, do tej pory niedostatecznie zauważanych i docenianych.

Lubelski festiwal ma swoją prehistorię. W 2012 roku Leszek Mądzik został szefem artystycznym Festiwalu Scenografów i Kostiumografów VizuArt, zrealizowanego we współpracy z Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w ramach Rzeszowskich Spotkań Teatralnych. Festiwal VizuArt zakończył żywot po dwóch edycjach (2012 i 2013). Zdobywcą pierwszej nagrody w 2012 roku, co przy okazji warto przypomnieć, został Andrzej Dworakowski za oprawę plastyczną spektaklu *Bruno Schulz – historia występnej wyobraźni* z łódzkiego Teatru Pinokio, zaś laureatami edycji z 2013 roku zostali twórcy scenografii i kostiumów do spektaklu *Bracia Karamazow* Teatru Provisorium z Lublina – Jerzy Rudzki, Robert Kuśmirowski i Marta Góźdz (El Bruzda).

Festiwal lubelski można zapewne uznać za swoistą kontynuację i rozwój wypracowanej w Rzeszowie formuły. Co pozwala powiązać oba te wydarzenia – to osobowość Leszka Mądzika oraz zasada prezentowania pracy plastyka w nierozdzielalnym związku ze spektaklem, który współtworzył. Spośród ponad trzydziestu zgłoszeń selekcyjnerzy wybrali sześć spektakli: *Kumernis, czyli o tym, jak świętej paniencie broda rosła* (reżyseria, scenografia, kostiumy – Agata Duda-Gracz, Teatr Muzyczny, Gdynia), *Księgi Jakubowe* (reżyseria – Ewelina Marciniak, scenografia i kostiumy – Katarzy-

na Borkowska, Teatr Powszechny, Warszawa), *Hamlet* (reżyseria – Krzysztof Garbaczewski, scenografia – Aleksandra Wasilkowska, kostiumy – Svenja Gassen, Sławomir Blaszczyński, Narodowy Stary Teatr, Kraków), *Punkt Zero: Łaskawe* (reżyseria – Janusz Opryński, scenografia – Jerzy Rudzki, kostiumy – Monika Nyckowska, Centrum Kultury, Teatr Provisorium, Lublin), *Lament* (reżyseria – Ewa Wycichowska, Janusz Stolarski, scenografia – Bohdan Cieślak, kostiumy – Anna Czyż, Polski Teatr Tańca, Poznań), *Fahrenheit 451* (reżyseria – Marcin Liber, scenografia – Mirek Kaczmarek, kostiumy – Grupa Mixer, Teatr Wybrzeże, Gdańsk).

O wyniku konkursu i przyznaniu nagród (Grand Prix oraz dodatkowo w dwóch kategoriach: za najlepszą scenografię i za najlepszy kostium) zadecydują, obok Leszka Mądzika (przewodniczącego), Ewa Kuryluk, Anna Królika, Dorota Roqueplo i Paweł Dobrzycki, a więc przede wszystkim plastycy i scenografowie. Leszek Mądzik podkreśla, że w Lublinie stworzono warunki, by festiwal mógł zaistnieć i by móc go planować jako wydarzenie cykliczne, coroczne, stabilne w kalendarzu imprez teatralnych w Polsce:

Nowo powstały budynek Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, nowoczesna infrastruktura stwarza nam wielki komfort, przede wszystkim przestrzenny – mamy do dyspozycji trzy teatralne sale w jednym miejscu. O trwałość festiwalu ma dbać m.in. Rada Programowa, która została powołana jako bardzo ważny głos doradczy. Jej członkowie: Ewa Braun, Janusz Kapusta, Boris Kudlička, Lech Majewski, to wybitne artystyczne indywidualności, artyści zarówno pracujący w teatrze, filmie, jak i wykraczający poza te dziedziny,

wykorzystujący rozmaite środki i możliwości, jakie daje współczesna sztuka wizualna.

Ważnym wydarzeniem zapowiadającym kwietniowy festiwal była wystawa prac członków Rady Programowej pod wspólnym hasłem „Prolog”, która trwała od 26 listopada do 18 grudnia 2016 roku. W materiałach prasowych organizatorzy podkreślają, że była to pierwsza monograficzna wystawa twórczości Ewy Braun – zdobywczyni Oscara za wnętrza do *Listy Schindlera*. Janusz Kapusta zaprezentował opatentowaną przez siebie geometryczną strukturę o nazwie K-dron. W trakcie „Prologu” zaprezentowano także instalację Borisa Kudlički *Reflection of an Image* (za którą otrzymał Złoty Medal Praskiego Quadriennale 2015 w kategorii „Performance Architecture”), cykl wideo-artów Lecha Majewskiego oraz instalację Leszka Mądzika *Dotyk przemijania*.

Zestaw konkursowych spektakli – w skromnym zakresie sześciu tytułów – odbija różnorodność teatralnych estetyk, wizualnych wrażliwości. Festiwalowa publiczność w trakcie festiwalu obejrzy jedynie trzy z nich (*Kumer-nis...*, *Lament*, *Fahrenheit 451*). Werdykt jury, które już rozpoczęło obrady, ogłoszony zostanie w przeddzień zakończenia festiwalu, 22

kwietnia. Program tegorocznej edycji obejmuje m.in. warsztaty dla dzieci z projektowania scenografii i kostiumów oraz spotkania z zaproszonymi artystami i członkami jury.

Festiwal lubelski zapewne będzie konfrontowany z inną, obecnie bodaj jedyną w Polsce stałą, cykliczną imprezą teatralną dedykowaną teatralnej plastyce – Festiwalem Nowej Scenografii, którego organizatorem jest Centrum Scenografii Polskiej Oddział Muzeum Śląskiego w Katowicach. Choć lubelski festiwal jest jak dotąd niezapisaną kartą, wypowiedzi organizatorów pozwalają na zarysowanie pewnych zasadniczych różnic.

Głównym adresatem katowickiego Festiwalu Nowej Scenografii są młodzi twórcy, studenci, absolwenci wydziałów scenograficznych, scenografowie stojący u początku swojej zawodowej drogi. W bieżącym roku festiwal odbędzie się po raz piąty (zawsze jesienią), od drugiej edycji towarzyszy mu hasło przewodnie, które ukierunkowuje działania i wydarzenia festiwalowe: „Kostium – dress code – ciało” (2013), „Mitologie industrialnej przestrzeni” (2015), „Miejsca – niemiejsca” (2016). W programie festiwalu bardzo ważną pozycję zajmują spotkania w formatach *masterclasses*, „mistrz – uczeń”, rozpisane na szereg warsztatów, wykładów, rozmów. Zapraszani arty-

ści dzielą się swoimi zawodowymi doświadczeniami z początkującymi scenografami teatralnymi czy filmowymi, którym proponowany jest także czynny udział w przygotowaniu autorskich propozycji instalacji, przestrzeni lub kostiumów na zadany w określonej edycji temat. W trakcie ostatniego festiwalu, eksplorującego temat miejsc o utraconej tożsamości, czterem scenografom – Justynie Łagowskiej, Małgorzacie Szydłowskiej, Aleksandrze Wasilkowskiej i Mirkowi Kaczmarkowi – oddano do dyspozycji opustoszały historyczny budynek, w którym dawniej mieściło się Centrum Scenografii Polskiej (przeniesione obecnie do nowoczesnego kompleksu architektonicznego w miejscu dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”). Cztery indywidualne instalacje, przywracające budynek pamięci miasta, teatralizujące dawne sale muzealne, można było zwiedzać w trakcie i po zakończeniu festiwalu. Ciekawym „zadaniem” z wcześniejszej edycji, realizowanym przez studentów wydziałów scenograficznych, było zaprojektowanie ubrań/kostiumów dla pracowników sfery publicznej – sprzedawców, urzędników, pracowników muzeum.

Kluczowym punktem katowickiego festiwalu jest konkurs o Nagrodę Scenograficzną im. Jerzego Moskala. Przyznawana jest

ona w kilku kategoriach, m.in. za najlepszy dyplom magisterski oraz pracę licencjacką będącą opracowaniem scenografii teatralnej lub filmowej. Przesłane do konkursu propozycje studentów uczelni artystycznych z całej Polski poddawane są selekcji. Wyróżnione prace prezentowane są na konkursowej wystawie i spośród nich wybierane są zwycięskie projekty. W ostatnim roku laureatami nagród w poszczególnych kategoriach zostali m.in. ex aequo Marta Kozera i Agata Rogulska (dyplom magisterski scenografii teatralnej – ASP w Warszawie), Magdalena Wójcik (dyplom magisterski scenografii filmowej – ASP w Warszawie). Jury ocenia także debiutanckie prace scenograficzne powstałe w ciągu ostatnich pięciu lat. W tej kategorii zwyciężyły Agata Andrusyszyn (absolwentka ASP w Krakowie) oraz Martyna Kander (absolwentka ASP w Warszawie).

Formuła katowickiego festiwalu pomyślana jest zatem bardziej jako wydarzenie mające promować młode talenty scenograficzne, umożliwiać im kontakt z autorytetami, zestawiać studenckie propozycje z działaniami uznanych twórców. Istotna różnica polega także na tym, że Centrum Scenografii Polskiej, będące oddziałem Muzeum Śląskiego, w trakcie festiwalu stara się również szukać nowych sposobów prezentowania twórczości scenograficznej, która jest niejako „wyjęta” ze spek-

taklu, musi „odnaleźć się” poza przestrzenią sceny. Wydaje się, że poszukiwania te bliskie są zmieniającemu się przez lata kierunkowi rozwoju największej światowej imprezy scenograficznej – Praskiemu Quadriennale. Obserwacja tego, jak przekształca się formuła pokazywania pracy scenografa pomijająca prezentację przedstawienia „na żywo” (niemożliwą choćby ze względów techniczno-organizacyjnych czy finansowych), pozwala kreślić, w pewnym uogólnieniu, drogę: od rysunków, szkiców, makiet, modeli, poprzez prezentację zdjęć i nagrań fragmentów spektakli, do tworzenia zupełnie odrębnych instalacji, form przestrzennych, włączających widza w wykreowany świat, będący swoistym ekwiwalentem atmosfery i przeżycia, które towarzyszy widzowi w teatrze. To swoiste wyemancypowanie scenografii – i scenografa – pozwala spojrzeć na plastyka teatralnego jako na twórcę, którego nie musi ograniczać teatralna sala (w jakimkolwiek układzie przestrzennym, klasycznym czy współczesnym black boksie). Pokazuje, że scenografia może zaistnieć wszędzie, że każde miejsce można poddać plastycznym, teatralizującym zabiegom i zamienić w przestrzeń artystycznego spotkania.

Myślenie o roli scenografii w dziele teatralnym w ostatnich dekadach uległo zasadniczej przemianie. Można zaryzykować stwierdzenie, że skala tej rewolucji jest analogiczna

do sposobu traktowania materii literackiej. O ile jednak kwestie związane ze współczesną teatralną literaturą mocno zajmują badaczy teatru, o tyle plastyka teatralna, zwłaszcza w rodzimej refleksji teoretycznej, wydaje się wciąż marginalna. Wszelkie zatem próby zwrócenia uwagi na współczesną plastykę teatralną – szczególnie te wynikające z potrzeby samych artystów i przez nich prowokowane – są niezwykle cenne.

Chcemy się przyjrzeć temu, jak wykreowana przestrzeń wpływa na działającego w niej człowieka i o czym mówi, w jakiej pozostaje relacji z tekstem, jak kostium współdziała, „współznaczy” z jego ciałem. Jednym słowem – interesuje nas znaczeniowa nośność plastyki teatralnej, próba wysondowania, w jakim kierunku, czy w jakich kierunkach podąża, czym się karmi. W polskim teatrze obrazowość zawsze była siłą, mówiło się dawniej o polskiej szkole scenografii. Świat się zmienia, pojawiają się nowe rozwiązania, nowe możliwości, nowe środki. Chcemy też zastanowić się, czy fascynacja samym tworzywem, techniką, możliwościami, jakie daje – nie zabija przekazu, nie gubi tego, co jest realnością teatru, prawdą w obcowaniu z drugim człowiekiem i całym jego otoczeniem, także tym materialnym. (Leszek Mądzik) ■

Centrum Spotkania Kultur w Lublinie
„Scena w Budowie” Festiwal Scenografii
i Kostiumów
20–23 kwietnia 2017